

Analiza rynku recyklingu pojazdów po zniesieniu dopłaty do demontażu.

W 2016 roku odnotowano 10 % spadek pojazdów wyrejestrowanych na podstawie zaświadczeń wystawianych przez prowadzących stacje demontażu lub punkty przyjęć. Natomiast ponad czterokrotnie zwiększyła się liczba pojazdów wyrejestrowanych na podstawie zgłoszenia wywozu za granicę. Tabela 1. Dane te świadczą o tym, że „szara strefa” *korzystała z usług wystawiania zaświadczeń przez niektórych prowadzących stacje demontażu* znalazła nowy sposób pozbycia się pojazdu z rejestru – sprzedaż na „słupa zagranicznego” Pozostali demontujący pojazdy w szarej strefie w dalszym ciągu kupują pojazdy na umowę kupna - sprzedaży bez dokonania zgłoszenia zakupu lub zarejestrowania pojazdu na swoje nazwisko – firmę. Dane otrzymane z Ministerstwa Cyfryzacji jednoznacznie wskazują, że liczba „martwych dusz” – zdemontowanych w szarej strefie ma tendencję wzrostową . Świadczą o tym również dane o 14 % wzroście liczby pojazdów po raz pierwszy zarejestrowanych Tabela 2.

W roku 2015 w Polsce mieliśmy 29 % udział pojazdów kasowanych w stosunku do nowych rejestracji. W pierwszej połowie roku 2016 udział ten niepokojąco zmniejszył się do 25% . Dane te potwierdzają tezę , że „szara strefa „ utrzymuje się na wysokim poziomie.

Zastanawiające jest również zestawienie danych o ilości pojazdów wycofanych z eksploatacji podlegających ustawie o recyklingu w 2014 r z danymi o ilości pojazdów wyrejestrowanych w 2014r na podstawie przekazanych przez prowadzących stacje demontażu zaświadczeń. Okazuje się, że liczba wszystkich pojazdów wyrejestrowanych na podstawie zaświadczeń przekazanych przez stacje demontażu do organu rejestrującego jest o ponad 10 000 mniejsza niż liczba zaświadczeń dotyczących wyłącznie pojazdów objętych ustawą o recyklingu wykazana w sprawozdaniach składanych do Marszałka i NFOŚiGW. Szacunki wskazują, że w 2014 roku minimum 50 000 zaświadczeń wystawiono dla pojazdów nie zarejestrowanych w Polsce. Czy rzeczywiście tak duża ilość pojazdów nie zarejestrowanych jest kasowana w Polsce? Czy po zniesieniu dopłat liczba kasacji pojazdów niezarejestrowanych w Polsce zdecydowanie spadnie? Zapewne dowiemy się wkrótce.

Niepokojące są również dane o ilości pojazdów ubezpieczonych w stosunku do ilości pojazdów zarejestrowanych, przykładowo na 21 076 364 zarejestrowanych samochodów osobowych 7 400 814 nie posiadało obowiązkowego ubezpieczenia OC – ponad 35% Tabela 3. Aktualnie liczba wszystkich pojazdów nieubezpieczonych wynosi ok. 13 000 000 !

Tabela 1

Wyrejestrowanie	ROK 2014	ROK 2015	ROK 2016
DEMONTAŻ NA WNIOSEK	354 768	352 382	328 867
DEMONTAŻ Z URZĘDU	90 062	107 706	85 425
KRADZIEŻ	11 524	10 298	10 140
TRWAŁA UTRATA	1 567	4 007	2501
WYWÓZ ZA GRANICĘ	12 093	10 019	42 216
RAZEM	470 014	484 412	469 218
DEMONTAŻ NA WNIOSEK + DEMONTAŻ Z URZĘDU	444 830	460 088	414 292

Tabela 2

Ilość pierwszych rejestracji w Polsce	ROK 2014	ROK 2015	ROK 2016 bez grudnia	ROK 2016 - SZACUNEK
	1 457 325	1 584 552	1 645 351	1 794 928

Tabela 3 Pojazdy zarejestrowane w CEPIK – aktualność polisy OC

Rodzaj samochodu	Polisa OC	Suma
ciężarowy	Nie	1 268 785
	Tak	1 859 592
		<u>SUMA: 3 128 377</u>
osobowy	Nie	7 400 814
	Tak	13 675 550
		<u>SUMA: 21 076 364</u>
RAZEM		24 204 741

Źródło: Ministerstwo Cyfryzacji – pismo sygn. BM-WOP.072.43.20

Prognozy na przyszłość w branży recyklingu pojazdów.

W 2017 roku branżę recyklingu pojazdów czeka niewątpliwie wielka próba. Będzie to bowiem pierwszy rok bez dopłat do demontażu, które przez ostatnie 10 lat poważnie wspierały przedsiębiorców. Wobec zachodzących na rynku zmian, rodzi się pytanie: czy dla wszystkich działających dotychczas na rynku przedsiębiorców wystarczy na nim miejsca? To pytanie przedsiębiorcy zadają dziś najczęściej. Bardzo trudno jest na nie odpowiedzieć, ale faktem jest, że ponad 1000 firm będzie musiało konkurować nie tylko między sobą, ale przede wszystkim z ogromną szarą strefą. Zniesienie dopłat do demontażu z pewnością zmniejszy konkurencyjność przedsiębiorców prowadzących stacje demontażu w stosunku do szarej strefy. Nie sposób bowiem konkurować z działalnością osób, które nie prowadzą ewidencji sprzedaży, oficjalnego zatrudnienia, nie muszą spełniać szeroko rozumianych norm ochrony środowiska i nie płacą podatków. Ponadto zapowiadana zmiana ustawy o podatku akcyzowym może doprowadzić do zahamowania napływu używanych samochodów z zagranicy, a to z kolei na kilka lat może zmniejszyć ilość kasowanych pojazdów - brak dostępu do tanich używanych samochodów spowoduje wydłużenie życia technicznego pojazdów aktualnie jeżdżących po polskich drogach, zwiększając zagrożenie w ruchu drogowym, a także szkodząc środowisku naturalnemu.

Rosnące koszty prowadzenia tej działalności, w szczególności zatrudnienia są dla branży jednym z największych problemów. Demontażu pojazdów nie da się do końca zmechanizować - na ile to było możliwe zostało już wykorzystane. Z drugiej strony trzeba przyznać, że branża ma ogromny potencjał, a ceny surowców w ostatnim czasie wzrosły znacząco. Żelazo stalowe, miedź, aluminium, katalizatory i oczywiście części zamienne to podstawowe źródło przychodów prowadzących recykling pojazdów. Znacznych możliwości rozwoju branży upatruje się we wdrożeniu w przyszłości mechanizmu likwidacji szkód komunikacyjnych poprzez zastosowanie pochodzących z demontażu części używanych – są to bowiem części o bardzo dobrej jakości i stosunkowo niskiej cenie. Wprowadzenie tego mechanizmu wpłynęłoby korzystnie na rentowność stacji demontażu, obniżając przy tym znacząco koszty likwidacji szkód komunikacyjnych. Pewne możliwości stwarza także eksport części używanych na rynki zachodnie. Czy nastąpi to już w 2017 roku? Nie wiadomo. Przedsiębiorcy liczą także na zapowiadane od wielu lat ograniczenie biurokracji i uproszczenie przepisów, które są coraz bardziej zawile, a ich zrozumienie i prawidłowe wdrożenie pochłania coraz więcej czasu. Powszechna jest opinia, że prawo powinno być nie tylko proste, ale również stabilne tak, by pewne działania, a zwłaszcza inwestycje można było rozsądnie zaplanować bez obaw, że kolejne zmiany przepisów uniemożliwią realizację planowanego przedsięwzięcia. W mojej ocenie wiele firm poradzi sobie na rynku. Niestety miejsca dla wszystkich nie wystarczy zwłaszcza w sytuacji ciągłego wzrostu ilości powstających stacji demontażu w Polsce (wzrost w 2016r o 2,5%) Mam jedynie nadzieję, że na rynku pozostaną firmy najlepsze, profesjonalnie przygotowane, które będą godnie reprezentować branżę i dadzą nadzieję na jej rozwój w przyszłości.

Prezes Stowarzyszenia FORS

Adam Małyszko